



ŚWIATŁO

NR 12 (31) MIESIĘCZNIK PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚW. I AKCJI KATOLICKIEJ w Brzostku GRUDZIEŃ 1998



Drodzy Parafianie!

Z okazji zbliżających się radosnych Świąt Bożego Narodzenia chcę Wam wszystkim złożyć moje najserdeczniejsze życzenia; dobrego zdrowia, ludzkiej pomyślności, zgody w Rodzinach, życzliwego sąsiedztwa, spotkania wielu dobrych ludzi na drogach Nowego 1999 Roku.

Jednocząc się z Wami w adoracji narodzonego Króla Królów, leżącego w żłobie, łamię się z Wami oplatkiem życząc, by Boże Dziecię obdarzało Was wszystkich swoim błogosławieństwem, by w życiu naszym panował pokój, cierpliwość, miłość i radość, byśmy zawsze w kontaktach z ludźmi kierowali się ludzką życzliwością, prawdą i dobrem.

Niech to Boże Dziecię odmieni losy świata, by nie było w nim wojen, nieszczęść, zabójstw, niesprawiedliwości, ludzi głodnych, bez dachu nad głową. Niech napelni Kościół nową mocą, by przejście przez próg tysiąclecia było oznaką nowego powiewu Ducha Świętego.

Kończąc, pragnę podziękować za życzliwą współpracę w dziele odnowy materialnej i duchowej naszej Wspólnoty Parafialnej. Niech Boże Dziecię, Samo będzie za wszystko naszą nagrodą.

Wasz proboszcz

Ks. Czesław Szewczyk

WIECZÓR WIGILIJNY W RODZINIE

Punktem kulminacyjnym obrzędów domowych wigilii, jest wieczerza. Stół do wieczerzy ustawia się na środku mieszkania, na nim kładzie się siano i nakrywa się go białym obrusem. Siano symbolizuje narodzenie się Pana Jezusa w stajence. Kiedyś stawiano jeszcze w izbie, w kącie, snopek słomy, a nawet rozścielano słomę pod stołem.

Gdy zabłyśnie pierwsza gwiazdka na niebie, cała rodzina gromadzi się wokół wigilijnego stołu. Wieczerza rozpoczyna się od wspólnej modlitwy, której przewodzi gospodarz domu:

P. W Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

W. Amen.

Ojciec nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu...

P. Blisko dwa tysiące lat temu przyszedł na świat Jezus Chrystus, Syn Boży, oczekiwany Zbawiciel. Opowiada nam o tym Ewangelia św. Łukasza. Stojąc posłuchajmy jej z wiarą, jak to czynili nasi przodkowie:

“W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie.

Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybrali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie” (Łk 2, 1-7).

Z kolei następuje *dzielenie się oplatkiem*. Najpierw rodzice łamią oplatek między sobą, następnie podchodzą do dzieci i domowników, podając oplatek do podziału i wypo-



Dokończenie ze str. 1.

wiadając życzenia. Wszyscy uczestnicy wieczerzy powtarzają tę czynność. Oplątek, to wielki symbol. Z chwilą przełamania się opłatkiem ustają wszelkie spory pomiędzy poważnionymi i wszelkie nieporozumienia idą w niepamięć, a wszyscy czują się wielką rodziną zgromadzoną przy żłóbku betlejemskim. Łamanie się opłatkiem nawiązuje także do łamania chleba przez Jezusa Chrystusa w czasie wieczerzy wielkoczwartkowej. Jest wreszcie znakiem gotowości do podzielenia się z bliźnimi ostatnim kawałkiem chleba, znakiem radości, pokoju i wzajemnej miłości.

P. A teraz, w duchu miłości i przebaczenia przełamiemy się opłatkiem - chlebem miłości. Otwierając serca nasze w miłości wzajemnej otwieramy je na przyjście Pana. W Nim każdy człowiek znajdzie dobroć i przyjaźń. Niech On będzie zawsze z nami w naszym domu. Życzę Wam tego, a tym samym życzę radości, zdrowia, pokoju i zrobienia dużego kroku w drodze do Boga.

W atmosferze wzajemnego braterstwa i życzliwości, spożywa się następnie wieczerzę wigilijną. Należy wyłączyć telewizor.

Po wieczerzy, świąteczny nastrój podtrzymujemy śpiewem kołęd i wzajemnym obdarowywaniem się upominkami. Przy choince, w nastroju świątecznym oczekujemy na Pasterkę - Uczę świąteczną całą parafii.

Módlmy się, w okresie Bożego Narodzenia, słowami jednego z hymnów:

Chryste, coś Bóstwa jest blaskiem odwiecznym,
Przychodzisz do nas jako światło życia;
Lekiem się stałeś dla ludzi schorzałych,
Bramą zbawienia.

Dziś cała ziemia rozbrzmiewa pieśniami
Anielskich chórów, które wielbią Ojca,
Nam zaś zwiastują odnowę i pokój
Pełen wesela.

Synu Przczystej Dziewicy i Matki,
Spoczywasz w żłobie mimo swej wszechmocy;
Spraw, by na świecie uznano Twą władzę,
Jezu najmiłszy.

Rodzisz się, Panie, by niebo dać ludziom,
A jako człowiek jednym z nas się stałeś;
Oświeć umysły i serca pociągnij
Więzią miłości.

Razem z głosami anielskich zastępów
Radosnym hymnem wysławiamy Boga:
Chwała niech będzie i Tobie, i Ojcu
Z Duchem miłości. Amen.



NIE ZABIJAJ SAMEGO SIEBIE

Katechizm Kościoła Katolickiego (2280) mówi: "Każdy jest odpowiedzialny przed Bogiem za swoje życie, które od Niego otrzymał. Bóg pozostaje najwyższym Panem życia. Jesteśmy obowiązani przyjąć je z wdzięcznością i chronić je ze względu na Jego cześć i dla zbawienia naszych dusz. Jesteśmy zarządzani, a nie właścicielami życia, które Bóg nam powierzył. Nie rozporządzamy nim".

Takim niszczeniem swojego życia jest m.in. palenie papierosów, które weszło u ludzi w brzydki nałóg. Już dzieciom pierwszokomunijnym każe się składać przyrzeczenie, że do 18 roku życia nie będą paliły papierosów i piły alkoholu. Znaczący to, że już małe dzieci próbują palenia. Palenie tytoniu nie jest oznaką dorosłości lecz głupoty. Jest grzechem ciężkim i rzadko kto z tego się spowiada uważając tę rzecz za całkiem normalną. Tytoń jest rośliną z rodziny psiankowatych podobnie jak ziemniak, pomidor czy ozdobny kwiat petunia.. Liście tytoniu zawierają alkaloid zwany nikotyną od nazwiska odkrywcy Jean Nicota. Nie jest on narkotykiem gdyż nie działa na centralny system nerwowy porażająco czy uspokajająco jak twierdzą niektórzy palacze. Pali się najchętniej w towarzy-

stwie innych osób jak to miało miejsce u Indian amerykańskich przy paleniu tzw. fajki pokoju. Sam odruch sięgania po papierosa staje się z czasem tak silny, że utrwała się i przechodzi w nałóg. Odzwyczajenie jest uzależnione od silnej woli człowieka. Nikotyna wpływa porażająco na nasz układ nerwowy i systemy enzymatyczne. Jest to układ niezależny od naszej woli i kieruje czynnościami naszego organizmu. Dzieli się na 2 przeciwstawne sobie czynności; układ sympatyczny i parasympatyczny, będące u człowieka zdrowego w równowadze fizjologicznej w zależności od potrzeb organizmu. I tak układ sympatyczny pobudza akcję serca, zmniejsza sekrecję tzn. wydzielanie śliny i soków trawiennych, zmniejsza wydzielanie śluzu w oskrzelach, pobudza do działania adrenalinę upłynniając tym samym glukozę z glikogenu w wątrobie, zmniejsza ruch robaczkowy czyli perystaltykę jelit, podnosi ciśnienie krwi. Układ parasympatyczny zwalnia akcję serca, zwiększa sekrecję śliny i soków trawiennych, zwiększa wydzielanie śluzu w oskrzelach, pobudza do działania insulinę trzustkową i tym samym zmniejsza ilość glukozy we krwi, magazynując ją w wątrobie w postaci glikogenu, zwiększa ruch robaczkowy jelit, obniża ciśnienie

krwi. W zależności od tego który układ u danego palacza zostanie porażony, a który weźmie górę możemy mieć rozmaite formy zatrucia nikotynowego. I tak np. u jednego palacza wystąpi suchy nieżyt oskrzeli, zaparcia, nadciśnienie tętnicze, a u drugiego śluzowy nieżyt oskrzeli, nadkwaśność żołądka, biegunki, obniżenia ciśnienia krwi. Silna nadkwaśność doprowadza do wrzodów żołądka. Poza tym, nikotyna węża naczynia tętnicze. Jeżeli chodzi o naczynia wieńcowe serca to zwężenie to może doprowadzić do ataku dusznicy bolesnej, a w razie zatkania do zawału serca. Zwężenia w tętnicach kończyn dolnych doprowadzają do tzw. choroby Bürgera, która niejednokrotnie kończy się amputacją kończyn. Nikotyna kurczy macicę. Dziś wiele kobiet ciężarnych pali papierosy. Może to doprowadzić do zmniejszenia odporności płodu na choroby oddechowe i wywołać częste choroby alergiczne u dzieci. Niejednokrotnie zdarzają się poronienia, przedwczesne urodzenia martwych płodów. Na koniec nikotyna oraz inne substancje zawarte w papierosie jak pochodne fenantrenu i tlenek węgla, mogą jako czynnik drażniący spowodować raka płuc.

Palić, czy nie palić - wybór należy do ciebie!

A. Szczepański

Pielgrzymi szlak do Rzymu na 20-lecie Pontyfikatu Ojca św. Jana Pawła II

c. d.

Pędziliśmy szybko, bezpiecznie, a widoki, które roztaczały się przed nami były wprost niewyobrażalne. Szczyty Alp - granitowe, twarde - a wśród nich maleńkie postacie ludzkie i maszyny pracujące nad urobkiem budowlanym. Potężne zespoły drzewostanów iglastych, tu i ówdzie wieżyczki kościelne, u podnóża zaś kręto wijące się potoki górskie z krystalicznie czystą wodą. Co jakiś czas wjeżdżaliśmy w tunele drążone w twardych skałach granitowych - oświetlone, przejrzyste oznakowane - to znowu wjeżdżaliśmy aby podziwiać piękno przyrody alpejskiej. I tak dojechalśmy do miejscowości położonej nad Adriatykiem. Hotel wygodny, pokoje dwuosobowe z dużą łazienką wyposażoną w potrzebny sprzęt higieniczno-sanitarny. Białe marmurowe posadzki, płytki do sufitu, niezwykle oświetlenie dawało poczucie znakomitej estetyki. Później obiadokolacja ze słynnym spaghetti i wspaniałą wodą mineralną, a następnie przejście nad morze. I chociaż była połowa października biegliśmy brzegiem, a fale ciepłej wody uderzały w nasze boscie nogi. Fale układały się leciutko i delikatnie pluskały po wybrzeżu, wyrzucając muszle. Nie czuliśmy ani trudu podróży, ani też zmęczenia. W kolejnym dniu pielgrzymowania wyjechaliśmy o godz. 6.00, jeszcze oglądaliśmy przepiękny widok wschodu słońca - które błysło, odbiło się od tafli ciemnego morza i rozjaśniło niebieskie niebo zamieniając je w niezmierny błękit lazuru.

Przejeżdżaliśmy przez najbogatsze regiony północne, gdzie jest wysoko rozwinięty przemysł, a językiem panującym jest włoski i francuski. Podziwialiśmy niezwykle krajobrazy - plantacje winogron, gaje oliwkowe, pomarańczowe, cytrusowe, cyprysowe, niezmiernie pola kukurydziane, sojowe czy też truskawkowe. Dojeżdżaliśmy do Padwy, miasta niezwykłych i najtęższych umysłów takich jak: Dante, Petrarca, Galileusz. Z dumną wspominaliśmy o wielkich Polakach, którzy pobierali naukę w tutejszym uniwersytecie - Janie Kochanowskim - renesansowym poecie, który wyniósł język polski do wyżyn

artyzmu ponadczasowego oraz wieszczu narodowym Adamie Mickiewiczu. Z okien autokaru podziwialiśmy potężne budowle, utrzymane w wielkiej dbałości. Na ulicach panował ruch, ogromne ilości nowoczesnych samochodów osobowych, autokarów, a między nimi pędzących skuterów i rowerów.

Dojechalśmy przed bazylikę św. Antoniego, która jest pod pieczęcią zakonu



Franciszkanów. Na dziedzińcu bazyliki wznosi się pomnik Donatella budowniczego świątyni Kościół zbudowany jest z trzech naw, utrzymany w stylu gotyckim. W głównym ołtarzu znajduje się relikwiarz ze szczątkami języka św. Antoniego. Jest on w kształcie serca. I tutaj przeżyliśmy doniosłą chwilę, gdyż uczestniczyliśmy w Mszy św. koncelebrowanej przez czterech biskupów, z naszym rzeszowskim biskupem Edwardem Białogłowskim oraz pielgrzymami z Polonii niemieckiej oraz amerykańskiej. Słowo Boże na obczyźnie, głoszone po

polsku o zasługach św. Antoniego było wspomnieniem patrona "zgubionych rzeczy" i wszystkich znajdujących się w trudnych sytuacjach życiowych. Wyszliśmy z Kościoła przepojeni nastrojem modlitwy i skupienia.

Kolejnym etapem naszego pielgrzymowania była Florencja i bazylika Świętego Krzyża utrzymana w stylu gotyckim z ostrymi łukami i kolorowymi witrażami. Nad miastem góruje panteon chwały Santa Maria del Fiore - ponad morzem dachów Ratusz w stylu romańskim, ozdobiony wewnątrz polichromią, budowany przez Arnolde 16 lat metodą rybiej łuski bez rusztowań z podwójną lupiną, a w środku wieży 462 stopnie na wysokości 107 metrów.

Następnie bazylika św. Jana Chrzciciela z drzwiami na cztery strony świata. Drzwi wschodnie zdobione przez Michała Anioła zwane Bramą Raju.

Starówka z Placem św. Jana jest centrum życia kulturalnego Florencji. Zamknięty ruch kołowy pozwala turystom spokojnie zwiedzać niezwykłość tego miejsca. Potężne rzeźby wyrosłe z rzymskiej kultury mitycznej oraz postacie i sceny biblijne współtworzą niecodzienną kulturę tej metropolii. Ogromna ilość bazarów z książkami, sklepy z bogatą złotą i srebrną biżuterią, ceramika, hafty i inne pamiątki przyciągają oczy turystów.

Małe kafejki, pizzerie, restauracje z subtelną muzyką sprawiały, że utrudzeni podróżni i pielgrzymi zasiadali chociaż na małą chwilę aby skosztować włoskiej capuczino, czy też posmakować choćby maleńkiej porcji lodów.

Pełni przeżyć i doznań wracaliśmy do autokarów, aby jechać do hotelu tym razem nad morze Tyreńskie.

c.d.n.

Bogumiła

KRONIKA DUSZPASTERSKA

listopad - grudzień

**Z naszej wspólnoty odeszli ze znakiem wiary i nadziei
w zmartwychwstanie do życia wiecznego:**

1. Helena Serwińska, ur. 1912 r. - Brzostek
2. Czesław Szybowicz, ur. 1908 r. - Brzostek

Czytać albo nie czytać, czyli brzostowanie o Mickiewiczu



Mija rok 1998 - rok, w którym wiele uwagi poświęciliśmy Mickiewiczowi i jego twórczości. Telewizja, prasa, regionalne ośrodki kultury od kilku miesięcy nie pozwalają zapomnieć o przypadającej 24 grudnia 200 rocznicy urodzin wieszca narodowego. W związku z tym na pewno niejednemu z nas nasunęło się pytanie: "Czym właściwie jest dla mnie twórczość Mickiewicza?" Sondaż przeprowadzony wśród mieszkańców Brzostku i okolic wykazał dość zróżnicowane poglądy dotyczące osiągnięć literackich autora „Pana Tadeusza”.

Dla niektórych osób największą wartość w twórczości Mickiewicza ma patriotyzm. Zwracają uwagę na nostalgię, patetyczny sposób mówienia o ojczyźnie, przywiązanie do tradycji. Doceniają wpływ jego poezji na kształtowanie postawy młodych ludzi (optyzmizm, młodzieńcza werwa, idee zawarte np. w „Odzie do młodości”). Potrafią recytować fragmenty utworów. Czytanie Mickiewicza jest dla nich przyjemnością.

Inni uczestnicy sondażu podkreślają sztukę poetycką twórcy "Konrada Wallenroda", swobodę języka. Jego dzieła są "kopalnią" cytatów o różnorodnej tematyce. Zauważają w twórczości wieszca wielką fascynację przyrodą, doszukują się wątków ekologicznych, zwłaszcza w "Panu Tadeuszu".

Następna grupa to osoby, które ciekawą wątek miłosny w eposie i lirykach. Z obserwowały, że ich zainteresowanie Mickiewiczem wzrasta dzięki filmowej realizacji "Pana Tadeusza", głównie z powodu idola młodzieży, Bogusława Lindy, odtwarzającego rolę księdza Robaka. Romantyków czytają tylko wskutek "przymusu lekturowego". Według nich, żeby sięgnąć z własnej woli np. po "Dziady", trzeba być zagorzałym miłośnikiem tego typu literatury.

Na koniec opinie najliczniejszych - utwory Mickiewicza zawierają zbyt wiele ana-

chronizmów. Wierszowany język i mnogość opisów utrudnia odczytanie treści. Zniechęca również przesylenie historią, ideą walk narodowowyzwoleńczych. Dzieła wieszca są za bardzo przestarzałe, nudne, żeby je czytać.

Jak widać, prezentujemy różne postawy wobec dorobku literackiego Adama Mickiewicza. Zależy to od naszego wieku, wykształcenia, zamiłowań. Dobrze, że potrafimy dokonać wyboru. Nie wszystkim musi się podobać to samo. Nikt nie wymaga od nas, żebyśmy powtarzali za innymi, że ktoś "wielkim poetą był" (na co zwrócił uwagę W. Gombrowicz w "Ferdydurke").

Z drugiej strony - aby coś zanegować, trzeba to wcześniej poznać. Nie powinniśmy więc poprzestać na czymś zdaniu, że nie warto czytać Mickiewicza. Lepiej samemu - z własnej woli - sięgnąć po jego utwory i dopiero wtedy osądzić. Uważny czytelnik prawdopodobnie znajdzie coś, co go zainteresuje. A możliwości jest wiele. Spróbujmy patrzeć na dzieła dziewiętnastowiecznego twórcy nie tylko przez pryzmat patriotyzmu. Zauważymy również inne problemy: egzystencji, metafizyki, religii, norm moralnych, ludowości... Imponująca jest zdolność poety w dostosowywaniu języka do tematu - od zawilej, pełnej zdobnictwa poetyki romantyzmu do prostego, oszczędnego słownictwa i składni późniejszych wierszy. Wieszcz narodowy to autor zarówno poematów epickich, dramatów, jak i bajek, ballad, liryków.

A jakich wartości Państwo poszukują w utworach Mickiewicza?

Anioł Pański

Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi i poczęła z Ducha Świętego.

Zdrowaś, Maryjo...

Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego.

Zdrowaś, Maryjo...

A Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

Zdrowaś, Maryjo...

Kościół ma wiele modlitw zaczerpniętych z Pisma Świętego i dokumentów soborowych, ułożonych przez wielkich ludzi i wyśpiewanych przez poetów. Wśród tych modlitw znajduje się też modlitwa Anioł Pański. Zawiera ona wielką prawdę i wielką tajemnicę, jaka wydarzyła się w Nazarecie. Tajemnica, którą wykazał Anioł Maryi w Nazarecie, stała się wielkim dziełem czynieniem całego chrześcijaństwa. Na pamiątkę tamtego wydarzenia obchodzimy Święto Zwiastowania raz w roku. Ale co dzień pamiątką tej wielkiej chwili jest modlitwa Anioł Pański. Codziennie biją dzwony w kościołach - rano, w południe i wieczorem. Na głos dzwonów

wierni odmawiają Anioł Pański. Początek tego zwyczaju sięga XI w. Jeden z braci franciszkańskich, Benedykt Sinigardi, wprowadził wieczorne dzwonienie i odmawianie Zdrowaś, Maryjo. Dostyc szybko zwyczaj ten przyjęły wszystkie klasztory franciszkańskie w Europie. W 1263 r. przełożony generalny franciszkanów, św. Bonawentura, zalecił, aby bracia zachęcali wiernych do odmawiania Zdrowaś Maryjo na głos wieczornego dzwonu. Wkrótce modlitwę tę zaczęto odmawiać także na dźwięk porannego dzwonu, co miało związek z kultem Matki Bożej, którą porównywano do jutrzeńki czy zorzy porannej. Gdy Europie zagrażała nawała turecka, modlitwa Anioł Pański nabrała charakteru modlitwy o pokój, a papież Kalkst III w 1456 r. zalecił dzwonić również w południe. W 1724 r. papież Benedykt XII ujedynolcił modlitwę i przepisał ją dla całego Kościoła. Modlitwa Anioł Pański składa się z trzech zaczerpniętych z Pisma świętego antyfon, które przeplata się pozdrowieniem anielskim Zdrowaś Maryjo. Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi i poczęła z Ducha Świętego (z Ewangelii Łukasza); Oto ja służebnica,

Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego (także z Ewangelii Łukasza); A Słowo ciałem się stało i mieszkało między nami (z Ewangelii Jana). Papież Benedykt na okres wielkanocny wprowadził w miejsce Anioł Pański antyfonę Królowo nieba wesel się, alleluja. Od 1856 r. modlitwa Anioł Pański staje się modlitwą za zmarłych przez dodanie na końcu Wieczny odpoczynek... W polskiej tradycji przyjęło się śpiewać tę modlitwę nad otwartym grobem. W poprzednich czasach Anioł Pański był modlitwą tak powszechną jak pacierz codzienny. Na głos dzwonu przerywali zajęcia wszyscy - milkły nawet targowiska. Modlitwa Anioł Pański stała się, obok Różańca i Godzinek, modlitwą najbardziej popularną. Znalazła też wyraz, wraz z motywem dzwonów w twórczości wielu malarzy, poetów i pisarzy. Po wyborze na papieża kardynała Karola Wojtyłę modlitwa Anioł Pański przeżywa swój renesans. W dniu inauguracji, 22 października 1978 r., powiedział: "Pragnę podjąć wspólnie zwyczaj moich poprzedników i odmówić z wami, drodzy Bracia i Siostry, Anioł Pański".

Widmo Heroda

Nadchodzą Święta pełne radości
Miłość i pokój w sercu zagości
Na stole siano, obrus, opłatek
Życzenia zdrowych i długich latek
Z serca popłyną, zapłoną drzewka
Wszystkich ucieszy kolędy śpiewka

Lecz jest rzecz jedna co nas przeraża
I która dziś się jeszcze powtarza
Zapytasz co to jest za przeszkoda?
Wciąż nas przeraża widmo Heroda
Bo chociaż czasy wciąż się zmieniały
Herody zawsze różne bywały
Warto przypomnieć czas okupacji
Obozy kaźni, dużo w tym racji
Wtedy to w czasie wojny zamieci
Ginęły także niewinne dzieci

I dziś współczesne żyją Herody
Mają swe wille i samochody
Co gorsza nawet za zgodą matek
Mordują setki niewinnych dzieciak
Które się jeszcze nie narodziły
A żyć by chciały, ach gdyby żyły
Toby na mądrych wyrosły ludzi
Refleksja ta się w nas niech obudzi
Niech wie to lekarz, niech wie położna
Życia ludzkiego niszczyć nie można
Matko! Herody z dala omijaj
Pamiętaj, piąte to **n i e z a b i j a j !**

Amen

*Wiersz ten poświęcam
ratowaniu życia nienarodzonych*

uczeni o Bogu



Robert Boyle 1627 - 1691

Fizyk i chemik angielski

Wszystkie najlepsze nawet ludzkie książki w porównaniu z Pismem św. są jak planety, które cały swój blask i światło od słońca otrzymują.

Isaac Newton 1642 - 1727

To cudowne ułożenie słońca, planet i komet może być tylko dziełem Istoty wszechmocnej i rozumnej. A jeśli każda gwiazda jest ośrodkiem systemu podobnego do naszego, to na pewno wszystko zostało urządzone według podobnego planu i wszystko musi być poddane jednej i tej samej Istocie. Ta Istota nieskończona rządzi wszystkim... Bóg jest Istotą najwyższą, wieczną, nieskończoną...



MAŁE ABC chrześcijanina

Kazanie na Górze

Według Ewangelii Mateuszowej Jezus Chrystus wszedł na górę, skąd przemówił do wielkiego tłumu pragnących Go słuchać. W Kazaniu na Górze, według Łukasza w kazaniu "na równinie", zawarł Jezus w dosadnych sformułowaniach i porównaniach istotę swojego orędzia. Najbardziej znaną jego częścią są "błogosławieństwa", w których ubogim, smutnym i doznającym ucisku Jezus obiecuje odmianę sytuacji, oraz "antytezy". W formule "Słyszeliście, że powiedziano [...] - A Ja wam powiadam [...]" dał Jezus wyraz swemu nowemu rozumieniu sprawiedliwości, a swemu całemu orędziu zmianę, które czyni je nowym w stosunku do Starego Testamentu. Niektórzy (np. politycy) powołują się na Kazanie na Górze, nawet gdy nie przyznają się do chrześcijaństwa i Kościoła.

Kościół urzędowy

Mówienie o Kościele urzędowym i Kościele, który stanowi wierni, nie piastujący żadnych urzędów kościelnych, jest pozbawione wszelkich teologicznych podstaw. Istnieje tylko jeden Kościół i jedna wspólna godność wszystkich chrześcijan, która wywodzi się z chrztu. Mówienie (nieteologiczne) o Kościele urzędowym należy jednak traktować jako sygnał alarmowy nadawany przez wielu wiernych, którzy w obawie przed nowym centralizmem (osłabieniem Kościołów lokalnych, umacnianiem się rzymskiej władzy centralnej) i klerikalizmem (uwaga: klerikalizm nie zawsze musi mieć początek w klerze!) domagają się prawa świeckich do współodpowiedzialności za sprawę Kościoła.

Michał

(hebr. "Któż, jak Bóg") Jeden z archaniołów, nazwany w Księdze Daniela jednym z pierwszych książąt i aniołem Izraela. Według tradycji żydowskiej, która znalazła wyraz też w Nowym Testamencie (np. Ap 12,7), Michał przewodził aniołom wiernym Bogu w ich walce z aniołami, którzy zbuntowali się przeciwko Bogu.

Modlitewnik

Książeczka z tekstami codziennych i okolicznościowych modlitw, litanii, z wyborem nabożeństw, z tekstami i objaśnieniami liturgicznymi dotyczącymi poszczególnych sakramentów i ze zbiorem pieśni. Modlitewniki mogą mieć charakter ogólny i grupowy (np. dla dzieci, dorosłych, osób w podeszłym wieku, grup zawodowych, mogą też być przeznaczone dla wszystkich wiernych danego kraju albo wiernych jakiejś diecezji). Modlitewnik ma służyć aktywnemu uczestnictwu wiernych w życiu liturgicznym Kościoła.

KALENDARIUM LITURGICZNE

26 XII

Świąteczne wspomnienie św. Szczepana, pierwszego męczennika, patrona kamieniarzy.

W areopagu chrześcijańskich świętych zajmuje miejsce szczególne. Był obdarzony darami charyzmatycznymi i uzdolnieniami ekstazy. Całe zaś postępowanie wobec niego przypomina to, któremu poddana jego Mistrza. Wystąpili fałszywi świadkowie, a nienawiść wzrosła, gdy "dotknął" dwóch świętości: Prawa i Świątyni. Potem powierzył się Jezusowi, jak Jezus Ojcu; przebaczył jak Pan prześladowcom; zawołał głosem wielkim i jak Pan zginął za miastem (o czym czytamy w *Dziejach Apostolskich*). W tym to paralelizmie ukazane zostały sens i wartość męczeństwa, tego najwyższego świadectwa i upodobnienia do Jezusa. Czczono Szczepana już pod koniec IV wieku, ale ożywienie kultu przyniósł dopiero rok 445, w którym niejaki Lucjan miał pod Jerozolimą odnaleźć jego relikwie. Odtąd już wspominano go uroczystie. Kościół Wschodni święci pamięć pierwszego męczennika 27 grudnia.

Modlitwa dnia: Boże, spraw, abyśmy mogli naśladować świętego, którego dzisiaj czcimy i nauczyli się miłować naszych wrogów, podobnie jak św. Szczepan, który modlił się za swoich prześladowców. Amen.

27 XII

Świąteczne wspomnienie św. Jana Ewangelisty, apostoła, patrona Azji Mniejszej.

Jak Jakub, jego brat, a także zaprzyjaźnieni Piotr oraz Andrzej zajmował się rybołówstwem. Niemal z nimi został powołany przez Pana i odtąd u jego boku zajmował miejsce szczególne. W czasie ostatniej wieczerzy i pod krzyżem stał się jego powiernikiem spraw najintymniejszych oraz przybrany synem - opiekunem Jezusowej Matki. Pojawił się również na tych kartach Ewangelii, które mówią o zmartwychwstaniu. Nad jeziorem Genezaret Pan wskazał mu przyszłość. Potem spotykamy go z Piotrem w *Dziejach Apostolskich*, a św. Paweł wspomina go z okazji swego pobytu w Jerozolimie, było to w roku 50. Następnie jakiś czas spędził na wygnaniu na wyspie Patmos. W Efezie (dzisiejsza Turcja) powstała czwarta ewangelia, trzy Janowe listy i Apokalipsa. We wszystkich tych pismach jest zarówno prorokiem, jak teologiem i mistykiem. Zmarł prawdopodobnie na początku panowania Trajana a więc około roku 100. W średniowieczu był patronem wszelkich pisarzy, a także uprawiających winną latorośl oraz tych, którzy trudnili się laniem świec.

Modlitwa dnia: Boże, który dzięki św. Janowi apostołowi zechciałeś ujawnić nam tajemnice Twojego Słowa, abyśmy potrafili pojąć jego naukę. Amen.

SZYFROGRAM

20	37	70	26	56	57	21	11	12	40	Pierwsza książka
19	47	2	44	33	22	16	3	50	Narzekająca wieś koło Tarnowa	
28	13	17	60	49	15	35	38	24	Zawód Piasta	
61	62	42	25	39	8	53			Dawniej mały człowiek	
48	65	43	32	66					Przemoc	
52	4	63	7						Ptaka czczony w starożytnym Egipcie	
23	14	36	54						Rajski ogród	

30	58	64	31	Np. szczepuza
6	18	45	59	Głośna rozmowa
34	5	41		Roślina strączkowa
51	9	1		Padlinożerca
10	29	46		Inaczej zero
67	68	69		Pas karateki
27	55			Symbol chem. krzemu



Litery z krątek opisanych w prawym dolnym rogu tworzą hasło, będące rozwiązaniem krzyżówki.

Rozwiązania krzyżówki przyniesione 8 stycznia do kościoła na Mszę św. o godz 17⁰⁰ wezmą udział w losowaniu nagród.

A. Szczepański

Rozwiązanie z poprzedniego numeru: **ADWENT**



Hasło:

.....
Nazwisko i Imię.....
Miejscowość

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42
43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56
57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70

Redaguje zespół pod kierownictwem ks. Wojciecha Wiśniowskiego
Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego, 33-125 Brzostek, tel. (014) 6830300